

Sygn. akt III AUa 157/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SA Lucyna Ramlo (spr.) SA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. w Gdańsku

sprawy A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 listopada 2016 r., sygn. akt IV U 185/16

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Lucyna Ramlo SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 157/17

## UZASADNIENIE

A. K. (1) odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z 11 grudnia 2015 r., odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 20 listopada 2015 r., wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

A. K. (1), urodzony (...), w dniu (...). ukończył 60 lat. Skarżący w okresie od 21 maja 1979 r. do 30 listopada 1994 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w I. na stanowisku samodzielnego referenta ds. zaopatrzenia (od 21 maja 1979 r. do 10 kwietnia 1983 r.), samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika (od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r.), kierownika działu transportu (od 1 stycznia 1988 r. do 18 listopada 1990 r.), kierownika działu zbytu (od 19 listopada 1990 r. do 30 września 1991 r.), specjalisty ds. zbytu (od 1 października 1991 r. do 14 października 1991 r.) oraz kierownika działu zaopatrzenia, zbytu i transportu (od 15 października 1991 r. do 10 listopada 1994 r.).

Przedsiębiorstwo (...) w I. było przywieziennym zakładem pracy, w którym pracę wykonywali skazani. Głównym przedmiotem działania zakładu była produkcja mebli. Przedsiębiorstwo obejmowało powierzchnię 2,5 ha, na której mieściło się 5 hal produkcyjnych, magazyny i kotłownia. Pracę fizyczną w tym przedsiębiorstwie wykonywało 450-500 skazanych oraz pracownicy na podstawie umowy o pracę. Pracownicy otrzymywali do wynagrodzenia stały dodatek specjalny za wykonywanie obowiązków ze skazanymi.

W okresie od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. - który był sporny w niniejszej sprawie - skarżący pełnił obowiązki samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia w dziale głównego mechanika i był odpowiedzialny za organizację warsztatu, w tym utrzymanie urządzeń i ich naprawę. Wnioskodawca wykonywał swoją pracę na halach produkcyjnych. Z uwagi na dużą awaryjność maszyn, do zadań skarżącego należało przede wszystkim chodzenie po halach i sprawdzanie stanu maszyn, a następnie przedstawianie raportu przełożonym. Skarżący prowadził dokumentację remontów maszyn, odnotowywał nr ewidencyjny maszyny, czas trwania przestoju maszyny, rodzaj części jaką należało wymienić, odnotowywał temperatury, ciśnienie. Sporządzoną dokumentację wnioskodawca przedstawiał głównemu mechanikowi, a następnie przekazywał do dalszej obróbki dokumentacyjnej. Wnioskodawca, jako odpowiedzialny za park techniczny, był stale obecny na halach produkcyjnych, rozmawiał z obsługującymi urządzenia skazanymi i udzielał im pouczeń odnośnie obsługi maszyn. Skarżący nadzorował pracę skazanych w przypadku np. przesuwania maszyn, ich ustawienia, czy naprawy w czasie transportowania do działu mechanika albo w sytuacji, gdy należało je zabezpieczyć. W okresie, gdy zakład ulegał modernizacji, skarżący miał rozszerzony zakres obowiązków i zajmował się przygotowywaniem mebli do wysyłki. Nadto udzielał skazanym instruktażu w kwestii pakowania, zabezpieczania i załadunku mebli na samochody.

W dniu 28 lutego 2014 r. skarżący wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie uprawnień do emerytury, który decyzją z dnia 14 marca 2014 r. został załatwiony odmownie z uwagi na fakt nie wykazania na dzień 1 stycznia 1999 r. 15 – letniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnych charakterze.

Wnioskodawca nie zgodził się z powyższą decyzją wnosząc odwołanie, w którym domagał się uwzględnienia, jako pracy w szczególnych warunkach, okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od dnia 21 maja 1979 r. do dnia 30 listopada 1994 r. Po weryfikacji dokumentów dołączonych do odwołania od decyzji z dnia 14 marca 2014 r. organ rentowy uznał, że skarżący pracował w szczególnych warunkach w okresach od 2 stycznia 1988 r. do 30 września 1991 r., od 15 października 1991 r. do 30 listopada 1994 r. oraz od 2 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowiskach: kierownik działu transportu, kierownik działu zbytu, kierownik działu zaopatrzenia, zbytu i transportu pełniąc nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 r., wydanym w sprawie sygn. akt IV U 373/14, Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił odwołanie od decyzji ZUS z 14 marca 2014 r. Odnosząc się do okresu zatrudnienia skarżącego od 21 maja 1979 r. do 10 kwietnia 1983 r. w (...) w I., Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca sprawował wówczas nadzór nad pracami wykonywanymi przez skazanych. Skarżący był odpowiedzialny za dostarczanie surowców (materiały i tarcica drewniana) do zakładu, przy czym wszystkie prace transportowe (załadunek i rozładunek) - poza kierowaniem ciągnikami - wykonywali skazani, a wnioskodawca sprawował nad nimi nadzór. Sąd nie uznał za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia skarżącego, jako samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r., uznając, że kontakt skarżącego ze skazanymi nie

był stały, albowiem wnioskodawca nie przebywał cały czas w warsztacie zakładu, wykonując część z powierzonych mu obowiązków w biurze.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2015r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 lipca 2014 r.

W dniu 20 listopada 2015 r. skarżący ponownie wystąpił do organu rentowego o przyznanie mu prawa do emerytury, dołączając kserokopie świadectw pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją, wniosek skarżącego został załatwiony odmownie.

Weryfikując trafność ustaleń pozwanego, które spoczęły u podstaw decyzji z dnia 11 grudnia 2015 r. Sąd w pierwszej kolejności zważył, że pozwany badając wniosek ubezpieczonego o przyznanie mu prawa do świadczenia emerytalnego oparł się na przepisie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Z decyzji wynika, iż organ uznał, że nie zostały przedłożone nowe dowody, ani nie ujawniono nowych okoliczności, a skoro tak to pozwany winien wydać decyzję o odmowie ponownego ustalenia prawa do emerytury. Tymczasem organ wydał decyzję o odmowie przyznania emerytury, co wskazuje, że ponownie ocenił, czy skarżący spełnia przesłanki do nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia, czym naruszył przepisy prawa administracyjnego, jednak naruszenie to nie mogło być uwzględnione w postępowaniu odwoławczym.

Sąd ustalił, że w badanej sprawie poza sporem pozostaje, iż ubezpieczony w dniu wydania zaskarżonej decyzji ukończył 60 lat, posiada 25 – letni okres ogólnego stażu pracy oraz nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Okolicznością sporną była wyłącznie możliwość zakwalifikowania okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w I. od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. jako pracy w szczególnych warunkach.

Rozważając powyższe, Sąd zaznaczył, że rodzaje prac i stanowisk uprawniające do obniżenia wieku emerytalnego wskazane zostały w wykazie A, Dział XIV „Prace różne”, poz. 22 „Nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). Prace te zostały również wymienione w akcie resortowym, tj. Zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu sprawiedliwości, w wykazie A, dziale XIV „Prace różne”, pod poz. 22 „Nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego” i odpowiadają innym stanowiskom, jeżeli z zakresu obowiązków wynika, że z tytułu wykonywanej funkcji pracownik ma obowiązek codziennej pracy ze skazanymi, tymczasowo aresztowanymi i umieszczonymi w ośrodkach przystosowania społecznego – pkt 26.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że czynności wykonywane przez wnioskodawcę we wskazanym okresie odpowiadają rodzajowi pracy opisanej w wykazie A, dziale XIV, poz. 22 pkt 26.

Sąd podkreślił, że ubezpieczony szeroko wyjaśnił, na czym polegała jego praca, a jego zeznania znalazły pełne potwierdzenie w zeznaniach świadków, którzy w spornym okresie pracowali w tym samym zakładzie. Zarówno z zeznań samego skarżącego, jak i zeznań świadków wynikało, że ubezpieczony w dziale Głównego Mechanika zajmował się remontami, naprawami, usuwaniem usterek, wymianą części i narzędzi. Skarżący oraz świadkowie wskazywali, że do jego zadań w tym okresie należało utrzymanie maszyn w ruchu, tj. skarżący był odpowiedzialny za stan techniczny maszyn, na których pracowali skazani. Z ich zeznań wynikało, że głównym zadaniem skarżącego było obejście każdego dnia wszystkich hal i sprawdzenie stanu technicznego maszyn. Gdy otrzymał informację, że maszyna pracuje źle, wówczas był zobowiązany do dokonania wstępnych oględzin, przypatrzenia się pracy skazanego i ustalenia

przyczyn awarii, a następnie do odnotowania rodzaju awarii i wystawienia zlecenia dla mechanika. Miejscem pracy skarżącego były hale Przedsiębiorstwa, na których pracowały osoby skazane. Z zeznań świadka K. M. (z-cy dyrektora ds. produkcji) wynikało jednoznacznie, że skarżący miał przydzielonych skazanych, w sytuacjach gdy maszyna była zakwalifikowana do naprawy lub była transportowana do działu mechanika albo w sytuacji gdy należało ją zabezpieczyć. Z zeznań tego świadka wynikało, że w okresie, gdy zakład ulegał modernizacji, skarżący miał rozszerzony zakres obowiązków i zajmował się przygotowywaniem mebli do wysyłki, a nadto udzielał instruktażu skazanym w kwestii pakowania oraz zabezpieczania i załadunku mebli na samochody. Pozostała praca wnioskodawcy w spornym okresie polegała na obchodzeniu hal i sprawdzaniu stanu technicznego wszystkich maszyn.

Mając na uwadze zeznania świadków oraz ubezpieczonego, Sąd stanął na stanowisku, że w spornym okresie ubezpieczony, wykonywał tylko i wyłącznie „codzienną pracę ze skazanymi i tymczasowo aresztowanymi” - wykaz A dział XIV pod poz. 22 w punkcie 26 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 r. Przedmiotowej oceny nie zmienia fakt, że skarżący wykonywał tzw. czynności administracyjne, albowiem wszelką dokumentację sporządzał bezpośrednio na halach przy konkretnych maszynach, ewentualnie w kantorze na tzw. terenie ścisłym, a więc w otoczeniu skazanych.

W ocenie Sądu ubezpieczony wykazał, że w spornym okresie pracował co najmniej 8 godzin dziennie w szczególnych warunkach, tym samym należało uznać, że spełnił on przesłankę 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Nie budziło przy tym wątpliwości Sądu, że charakter pracy ubezpieczonego odpowiadał wymogowi stałości i pełnego wymiaru (§ 2 ust. 1 w/w rozporządzenia).

Z tych względów, Sąd, przy uwzględnieniu treści art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43), na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i zastosowanie przez przyjęcie, że w sprawie zaistniały nowe okoliczności i zostały przedłożone nowe dowody mające wpływ na prawo do świadczenia.
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 w zw. z art.32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez przyjęcie, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, podczas gdy nie udowodnił 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w I. w okresie od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego,
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 366 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nie uwzględnienie ustaleń zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu wydanego w sprawie IV U 373/14.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że przedmiotowej sprawy nie można rozpoznawać w oderwaniu od ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy w postępowaniu IV U 373/14 z odwołania ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej mu przyznania prawa do emerytury. W odwołaniu od decyzji z dnia 11 grudnia 2015 r. wnioskodawca domagał się uwzględnienia tego samego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach od 11

kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia w dziale Głównego Mechanika, powołując się na nowe dowody w sprawie tj. na zeznania nowych świadków: W. S., K. M. (2) i M. D.. Po przeprowadzeniu dowodu z zeznań tych świadków Sąd uznał, iż skarżący udowodnił wymagany okres pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu zarówno zeznania świadków, jak i wyjaśnienia wnioskodawcy są wiarygodne i nie budzą wątpliwości - oceny tej nie zmienia fakt, że ubezpieczony sporządzał dokumentację stanu technicznego maszyn albowiem czynności tych nie wykonywał w biurze.

Organ rentowy jest odmiennego zdania, albowiem zeznań tych świadków nie można oceniać w oderwaniu od zeznań świadków przesłuchiwanych w poprzednim postępowaniu IV U 373/14 oraz od zeznań samego wnioskodawcy w tym postępowaniu. Świadkowie bowiem jednoznacznie wskazali, iż wnioskodawca nie przebywał codziennie w warsztacie albo, że nie przebywał tam całego dnia.

Sąd nie odniósł się również do szczegółowego zakresu obowiązków wnioskodawcy oraz kart służby, z których wynika, iż szereg powierzonych mu czynności nie wymagał kontaktu ze skazanymi. Dodatkowo sam kontakt wnioskodawcy ze skazanymi nie oznacza sprawowania nadzoru, o jakim mowa w dziale XIV, poz. 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Należy też zauważyć, iż w karcie służby wnioskodawcy na stanowisku kierownika działu transportu, na drugim miejscu spośród obowiązków ubezpieczonego wprost zapisano: sprawuje nadzór i organizuje pracę brygadzysty oraz skazanych transportu zewnętrznego, podczas gdy w karcie służby na stanowisku referenta do spraw technicznych w ogóle nie wskazano nadzoru nad skazanymi.

Dodatkowo skarżący powołując się na treść art. 365 § 1 k.p.c. pokreślił, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym uniemożliwia jej badanie w późniejszym postępowaniu, a w konsekwencji zachodzi ograniczenie dowodzenia faktów.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że apelacja jest uzasadniona.

W odpowiedzi na apelację, wnioskodawca wniósł o jej oddalenie o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Sąd Okręgowy, dysponując prawidłowo zgromadzonym i pełnym materiałem dowodowym, dokonał jego nieprawidłowej oceny, co z kolei skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi oraz nieprawidłową subsumcją prawną, która stała się podstawą do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Przystępując do rozpoznania apelacji przypomnieć należy, że wniosek emerytalny A. K. (1), inicjujący postępowanie przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych zakończone decyzją odmowną z dnia 11 grudnia 2015 r., nie jest wnioskiem pierwszorazowym, lecz de facto złożonym w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń (Dz. U. z 2016 r. poz. 887) wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, co do którego organ rentowy wypowiedział się we wcześniejszej decyzji z dnia 14 marca 2014 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, utrzymanej w mocy wyrokami Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 lipca 2014 r., IVU 373/14 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 marca 2015 r., III AUa 1808/14. Ubezpieczony występując z obecnym wnioskiem emerytalnym i domagając się ponownego rozpoznania jego prawa do spornego świadczenia przedłożył nowe dowody w postaci zeznań świadków nieprzesłuchiwanych w poprzednim procesie. Odmawiając ubezpieczonemu prawa do emerytury organ rentowy powołał przepis art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Z decyzji wynika jednak, że ostatecznie pozwany uznał, że wnioskodawca nie dołączył do wniosku nowych dowodów, ani nie ujawnił nowych okoliczności.

Mimo, tak poczynionych ustaleń, organ rentowy wydał decyzję o odmowie przyznania emerytury, co wskazuje, że ponownie ocenił, czy skarżący spełnia przesłanki do nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, przy uwzględnieniu stanowiska Sądu Najwyższego, zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. (II UK II UK 740/15, LEX nr 2255425), Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji gdy występując z kolejnym wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury z obniżonego wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony nie wskazywał na zmianę okoliczności zaistniałą po wydaniu poprzedniej decyzji odmownej organu rentowego, od której odwołanie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądowym, lecz domagał się ponownej oceny jego prawa do dochodzonego świadczenia z uwzględnieniem okresu zatrudnienia uprzednio nieuznanego za pracę w szczególnych warunkach, jego wniosek istotnie należało traktować jako złożony na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jeśli więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie stwierdził - co miało miejsce w analizowanej sprawie - zaistnienia określonych w tym przepisie przesłanek do wznowienia postępowania, to zasadnie wydał decyzję odmawiającą ponownego ustalenia w trybie tego przepisu prawa wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury. Skoro wydał decyzję odmawiającą prawa do świadczenia, należy przyjąć, iż doszło do wznowienia postępowania w sprawie i ponownego rozważenia przez organ rentowy zasadności roszczeń emerytalnych ubezpieczonego.

W kwestii dopuszczalności wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wypada zauważyć - jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. - że dla wszczęcia postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczenia wystarczające jest zaistnienie jednej z wymienionych w przepisie przesłanek, tj. przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności występujących przed wydaniem prawomocnej decyzji organu rentowego. Wspomniane nowe dowody mogą być dowodami osobowymi i dotyczyć faktów stanowiących przedmiot ustaleń w poprzednim postępowaniu o to świadczenie, byle byłyby to dowody wówczas istniejące, lecz niepowołane przez stronę. Celem ich wskazania przez wnioskodawcę jest wszakże ustalenie okoliczności faktycznych (potwierdzenie prawdziwości lub fałszywości twierdzeń o faktach) istniejących przed wydaniem wcześniejszej decyzji, mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokość. Wspomniane nowe dowody podlegają ocenie zgodnie z regułami art. 233 k.p.c. Jednocześnie chybiona jest teza o związaniu sądu w tym zakresie wynikami postępowania o to świadczenie, zakończonego prawomocnym wyrokiem. Skoro wznowione postępowanie stanowi kontynuację (a nie konkurencję) poprzedniego postępowania o przyznanie prawa do emerytury, to cały materiał zgromadzony w toku tegoż postępowania podlega ponownej analizie sądu i stanowi podstawę ostatecznych ustaleń faktycznych niezbędnych dla prawidłowej subsumcji prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie o to świadczenie.

Takiej też oceny dowodów i ustaleń faktycznych powinien dokonać Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie, odnosząc wyprowadzone w toku postępowania wnioski do ustaleń dokonanych już w toku postępowania przeprowadzonego w sprawie IVU 373/14, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 lipca 2014 r. Pomijając treść zeznań świadków A. K. (2), A.P. oraz J. Ś., jak również treść wyjaśnień złożonych przez ubezpieczonego Sąd Okręgowy naruszył reguły wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., albowiem przeprowadzona ocena dowodów była niekompletna, a tym samym wadliwa.

Dokonując oceny okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. w Przedsiębiorstwie (...) w I. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika, Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, stanął na stanowisku, że w spornym okresie ubezpieczony, wykonywał tylko i wyłącznie „codzienną pracę ze skazanymi i tymczasowo aresztowanymi”, o której mowa w Wykazie A dziale XIV pod poz. 22 w punkcie 26 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu sprawiedliwości. Jak wynika jednak z zeznań świadków powołanych w sprawie IVU 373/14 nadzór sprawowany przez ubezpieczonego nad osadzonymi nie miał charakteru stałego, który to warunek - określony w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - jest niezbędny dla uznania danego okresu za okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. I tak, jak zeznał świadek A. K. (2), wnioskodawca w okresie

zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w I. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika sprawował wprawdzie dozór nad skazanymi, jednak bezpośredni nadzór nad skazanymi na produkcji sprawował mistrz. Również świadek A.P. podał, że praca ubezpieczonego nie opierała się na sprawowaniu stałego nadzoru nad skazanymi. Świadek wskazał, że ubezpieczony przychodził na warsztat w zależności od potrzeb i przebywał na nim po kilka godzin, po czym zajmował się sprawami „papierkowymi”, czasami „pomagał w nadzorze”. Podkreślił, że to głównie on nadzorował naprawy, a nie ubezpieczony, który dodatkowo zajmował się sprawami dotyczącymi zaopatrzenia, co z kolei wiązało się z wykonywaniem wielu telefonów. Świadek J. Ś. podał z kolei, że A. K. (1) odpowiadał za przygotowanie dokumentów oraz kontrolowanie zużycia materiałów i urządzeń. Jednocześnie zaznaczył, że do obowiązków wnioskodawcy należało kontrolowanie pracy skazanych poprzez sprawdzanie, jakie maszyny uległy awarii, w jakim stopniu uniemożliwia ona ich wykorzystanie oraz ustalenie, kto ze skazanych konkretną maszynę obsługiwał – przy czym praca ta zajmowała mu około 6 godzin. Również sam ubezpieczony składając wyjaśnienia w sprawie IVU 373/14 podał, że był odpowiedzialny za stan maszyn i urządzeń w całym zakładzie, dlatego też każdego dnia musiał obejść cały zakład i sprawdzić, czy wszystko działa oraz co ewentualnie należy zamówić. Tak pozyskane informacje ubezpieczony odnotowywał a następnie przekazywał mistrzowi. Nie inaczej zresztą zeznał w toku postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie wskazując, że do jego obowiązków bezsprzecznie należało sprawdzenie stanu maszyn i wówczas miał kontakt ze skazanymi, jednakże następstwem powyższego było przygotowanie raportów, meldunków oraz zleceń na zakup poszczególnych części oraz na naprawę. Nadto wyjaśnił, że w dziale głównego mechanika pracowały trzy osoby, tj. osoba odpowiedzialna za sprawy papierkowe czyli referent ds. technicznych (dokładnie takie stanowisko zostało powierzone ubezpieczonemu w spornym okresie) oraz pracownicy zajmujący się zaopatrzeniem technicznym. Dział nadzorował główny mechanik. Także świadek W. S. podał, że wnioskodawca w spornym okresie, choć miał dużo „roboty ze skazanymi”, to do jego obowiązków należało wypełnianie dokumentów związanych z awariami maszyn, których wówczas było bardzo dużo. Świadek podał, że wnioskodawca po zasięgnięciu informacji, że dana maszyna przestała działać musiał pójść do niej i sprawdzić, jakiego rodzaju naprawa będzie konieczna. Ubezpieczony miał na zakładzie swoją grupę mechaników – był główny mechanik, który zlecał pracę. Podobnie zeznał świadek K. M. (3) wskazując, że do obowiązków wnioskodawcy należało usuwanie awarii maszyn oraz sprawy związane z zaopatrzeniem, dotyczące m.in. rozładunku, sortowania układania. Nadto – jak podał świadek M. D. – wnioskodawca sporządzał raporty związane z fizycznym uszkodzeniem maszyny przez więźnia. Z ubezpieczonym ustalane były również wszystkie terminy remontów, napraw, przeglądów oraz kwestie związane z zamawianiem części do maszyn. Powyższe w znacznej mierze pokrywa się z zakresem obowiązków ubezpieczonego na stanowisku samodzielnego referenta technicznego ds. zaopatrzenia, z którego wynika, że do zadań osoby zatrudnionej na wskazanym stanowisku należy m.in.: terminowe zabezpieczenie materiałów i części zamiennych związanych z działalnością działu Głównego Mechanika, a ustalonych protokołem przekazania z dnia 10 stycznia 1983 r., opracowywanie i składanie zamówień na materiały uwzględniające zużycie i zapasy magazynowe, ścisła współpraca z technologiem i energetykiem, mistrzami i brygadzystami działu TM w sprawie opracowania potrzeb materiałowych, kontrola prawidłowego zużycia materiałów, składanie wniosków w zakresie możliwości oszczędzania materiałów, wyszukiwanie dostawców i występowanie o przydział, opracowywanie zamówień i umów, kontrolowanie wykonania dostaw, prowadzenie reklamacji jakościowych oraz spraw z tym związanych, bieżąca kontrola obrotów materiałowych oraz wysokość kształtowania się zapasów magazynowych w celu zabezpieczenia ciągłości produkcji, jak również prowadzenie w tym zakresie niezbędnej dokumentacji, sporządzanie obowiązującej sprawozdawczości w zakresie prowadzonych zagadnień, prowadzenie korespondencji terminarza spraw do załatwienia, udział w komisjach inwentaryzacyjnych, prowadzenie ewidencji wszystkich awarii i defektów maszyn, prowadzenie paszportów maszyn, prowadzenie statystyk czasu trwania remontów oraz rejestru złożonych zamówień, prowadzenie całościowej dokumentacji związanej z upłynnieniem i likwidacją środków trwałych, itp. W przedmiotowym zakresie obowiązków nie została wyszczególniona pozycja, z której wynikałoby, że wśród czynności powierzonych ubezpieczonemu znajduje się również sprawowanie nadzoru nad osobami skazanymi, co jest o tyle istotne, że w okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika działu transportu, które to stanowisko wnioskodawca objął w dniu 1 sierpnia 1988 r., niniejszą czynność wskazano wprost, zamieszczając w karcie służby pozycję „sprawuje nadzór i organizuje pracę brygadzysty oraz skazanych transportu zewnętrznego”.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, oparte zarówno na zeznaniach świadków, jak i dokumentacji osobowej ubezpieczonego dołączonej do akt sprawy VIU 373/14, Sąd Apelacyjny uznał, iż trafnym jest stanowisko pozwanego zaprezentowane w wywiedzionej apelacji, z którego wynika, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na ustalenie, że w okresie od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r., będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie (...) w I. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał zatrudnienie, o którym mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 22 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przypomnieć należy, że intencją ustawodawcy przy tworzeniu § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia, było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. A zatem, tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329). Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., (I UK 393/10, LEX nr 950426), wskazując, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.”.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził również Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148).

Reasumując Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że choć wnioskodawca w spornym okresie bezsprzecznie miał kontakt z osobami skazanymi, których pracę w nieznacznym zakresie mógł nawet nadzorować np. przy instruktarzu obsługi maszyny lub demontażu urządzeń przed remontem, to jednak stale wykonywał czynności związane z wypełnianiem szeroko pojętej dokumentacji, związanej z zamawianiem części niezbędnych do usuwania awarii maszyn, sporządzaniem sprawozdań, przygotowywaniem raportów, odnotowywaniem numerów maszyn, które uległy awarii, prowadzeniem reklamacji, kontrolowaniem dostaw, itp. w wymiarze, który nie pozwala na uznanie, że w spornych okresach był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu przy pracach, o których mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 22 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., albowiem te były tylko jednymi z wielu czynności, które ubezpieczony wykonywał. A skoro tak, to nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że zatrudnienie w warunkach szczególnych wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, oraz wyroki SN: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419).

Powyższej oceny w żadnej mierze nie zmienia fakt, że ubezpieczony otrzymał w dniu 10 kwietnia 2014 r. świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawione przez Zakład Karny w I., z którego wynika, że w okresie od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r., będąc zatrudnionym na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 22 pkt 26 zarządzenia resortowego Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 r. wydanego na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., (dział XIV, poz. 22).W



dokumencie tym wyraźnie wskazano, że z zakresu obowiązków na stanowisku samodzielnego referenta do spraw zaopatrzenia i samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia w dziale głównego mechanika nie wynika obowiązek codziennej pracy ze skazanymi. Podkreślić należy, że - jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 4 kwietnia 2012 r. (III AUa 249/12, LEX nr 1164113) - prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym musi zostać ono wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Wobec tego sam fakt przedstawienia przez wnioskodawczynię świadectwa pracy w warunkach szczególnych nie przesądza jeszcze o uznaniu wykonywanej pracy za pracę w warunkach szczególnych. Świadectwo pracy bowiem nie jest dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji może być przez tę dokumentację weryfikowane. Świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym, jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 października 2012 r., III AUa 1475/12, LEX nr 1236169). Przekładając powyższe na grunt analizowanej sprawy wskazać należy, że materiał dowodowy, w tym dokumentacja z akt osobowych wnioskodawcy, jak również wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego oraz zeznania powołanych w sprawie świadków nie potwierdziły, że A. K. (1) w okresie wskazanym powyżej wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Podkreślić również należy, że Sąd Okręgowy dokonując oceny rodzaju wykonywanych przez ubezpieczonego w spornym okresie czynności w sposób nieprawidłowy przyjął, że miały one charakter pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, albowiem wnioskodawca „pozostawał w kontakcie ze skazanymi”. Tak przeprowadzone wnioskowanie jest obarczone błędem, albowiem jak wynika zarówno z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wykaz A, dział XIV, poz. 22 – nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego), jak i z Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu sprawiedliwości (wykaz A, dział XIV, poz. 22 (nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego), pkt 26 (inne stanowiska jeżeli z zakresu obowiązków wynika, że z tytułu wykonywanej funkcji pracownik ma obowiązek codziennej pracy ze skazanymi, tymczasowo aresztowanymi i umieszczonymi w ośrodkach przystosowania społecznego)), aby zatrudnienie, o którym mowa mogło zostać uznane za wykonywane w warunkach szczególnych musi mieć charakter nadzoru i sam „kontakt” ze skazanymi – do czego nawiązywał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji – nie jest warunkiem wystarczającym, który pozwalałaby na uznanie go za tzw. zatrudnienie „szczególne”.

Mało tego Sąd Okręgowy dokonując ustalenia, że wnioskodawca w okresie od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r., będąc zatrudnionym na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia w dziale głównego mechanika pracował w warunkach szczególnych oparł się na zarządzeniu resortowym, podczas gdy – na co zwracał uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 sierpnia 2016 r. (II UK 323/15, LEX nr 2157273) - określone w art. 93 ust. 2 Konstytucji akty prawne, niebędące obecnie źródłem prawa, nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji. W uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/11, Sąd Najwyższy określił przepisy resortowe jako dyrektywę dla organów zwierzchnich lub nadzorujących zakłady pracy do prowadzenia wykazów stanowisk wymienionych w załączniku do rozporządzenia. W późniejszym orzecznictwie przepisy wykazów resortowych określone zostały jako normy o charakterze informacyjnym, techniczno-porządkującym, uściślającym, o znaczeniu w sferze dowodowej jako podstawa domniemań faktycznych. A zatem uznać należy, że zarządzenie resortowe jedynie dookreśla stanowiska pracy wymienione w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jednakże nie może stanowić samodzielnej podstawy do przyznania osobie wnioskującej prawa do świadczenia emerytalnego w wieku obniżonym. Zarządzenia resortowe - jak podnosił Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 r. (III AUa 248/15, LEX nr 2044377) - nie stanowią źródła prawa, a więc nie można z nich wywodzić uprawnień emerytalnych, choć na etapie stosowania prawa dopuszcza się posiłkowanie ich treścią dla wykładni i właściwej kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, uznać należało, że wnioskowany przez ubezpieczonego okres zatrudnienia od 11 kwietnia 1983 r. do 31 grudnia 1987 r. w Przedsiębiorstwie (...) w I. na stanowisku samodzielnego referenta technicznego i zaopatrzenia działu głównego mechanika nie może zostać uznany za zatrudnienie wykonywane w warunkach, o których mowa w wykazie A, dział XIV, poz. 22 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w konsekwencji czego ubezpieczony nie wykazał, iż legitymuje się piętnastoletnim stażem „szczególnym”. Jeśli zatem, A. K. (1) nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnił kumulatywnie wszystkich, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury warunków (wieku 60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określonych w przepisie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz.43), to tym samym nie uprawnionym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia.

Podzielając zatem argumentację pozwanego zaprezentowaną w wywiedzionej apelacji i

uznając stanowisko Sądu I instancji za błędne, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSA Lucyna Ramlo SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń